

EXPRES



ILUSTROWANY

PIĄTEK

Nr 299 (1929)

ROK VI.

Pierwszy występ

Teatru im. Puszkina
w Warszawie

WARSZAWA. — W dniu 15 bm. w Państwowym Teatrze Polskim odbył się pierwszy, uroczysty występ Leningradzkiego Państwowego Akademickiego Teatru Dramatycznego im. A. S. Puszkina — odznaczonego Orderem Czerwonego Sztandaru Pracy.

Na przedstawienie przybył witany gorącymi oklaskami Prezydent RP, Bolesław Bierut.

Występy swe Teatr Leningradzki zainaugurował sztuką laureata Nagrody Stalinskiej Wsiewołoda Wiszniewskiego pt. „Niezapomniany rok 1919”.

Ukazanie się na scenie postaci Lenina i Stalina powitała publiczność długo niemiłkającymi oklaskami, które ponawiały się wielokrotnie przy podniesionej kurtynie.

W Polsce studiuje

300 studentów z zagranicy

WARSZAWA. — Zacieśniając współpracę kulturalną z zagranicą, Polska Ludowa prowadzi szeroką wymianę młodzieży studiującej z innymi krajami świata. Studentów polscy studiuja np.: w Związku Radzieckim, Chinach, na Węgrzech, w Czechosłowacji i innych krajach. W Polsce zaś kształcą się około 300 studentów różnych narodowości.

Chiny — to 1/4 mieszkańców globu

ONZ może sprawnie działać jedynie z udziałem wielkiego narodu chińskiego

W odpowiedzi na fakty i logikę Acheson uruchamia swą „maszynkę”

PARYŻ. — NA PLENARNYM POSIEDZENIU ZGROMADZENIA OGÓLNEGO DNIA 13 BM., MINISTER WYSZYŃSKI WYGLÓSIŁ PRZEMÓWIENIE W SPRAWIE REPREZENTACJI CHIN W ONZ.

MÓWCA STWIERDZIŁ M. IN.:

Uchwala Komisji Ogólnej w sprawie odroczenia do następnej sesji Zgromadzenia sprawy dopuszczenia do ONZ przedstawicieli Chin Ludowych, stanowi próbę nałożenia kajdan na Zgromadzenie, by uniemożliwić mu rozwiązanie problemu, dotyczącego reprezentacji Chin Ludowych w ONZ.

Delegacja radziecka uważa, że Zgromadzenie Ogólne powinno odrzucić tego rodzaju uchwałę Komisji Ogólnej. Zgromadzenie powinno umieścić na porządku dziennym i to bez zwłoki — ważny i pilny problem reprezentacji Chin w ONZ. Należy położyć kres niesłusznemu i fałszywemu stosunkowi do wielkiego narodu chińskiego ze strony ONZ. Rząd Chińskiej Republiki Ludowej cieszy się pełnym zaufaniem i miłością swego prawie 500 milionów ludzi liczącego narodu. Narod chiński po raz pierwszy w historii otrzymał możliwość w sposób suwerenny decydować o

swych losach. Wszelkie próby, zmierzające do przeszkodzenia narodowi chińskiemu w wykonaniu jego suwerennych praw — są sprzeczne z podstawowymi zasadami prawa międzynarodowego i z Kartą NZ.

Sytuacja w Chinach przedstawia się obecnie tak, że nawet wrogowie

Otwarcie obrad Rady Generalnej ŚFZZ

BERLIN. — W dniu 15 bm. w sali posiedzeń Izby Ludowej NRD odbyło się otwarcie plenum Rady Generalnej Światowej Federacji Związków Zawodowych. W obradach biorą udział przedstawiciele ruchu związkowego 64 krajów świata, reprezentujący 80 milionów zorganizowanych robotników. Jako goście obecni są delegaci Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Z okazji otwarcia sesji ŚFZZ ulice i place Berlina zostały bogato udekorowane czerwonymi sztandarami i transparentami, na których widniały napisy wyrażające solidarność robotników niemieckich z celami ŚFZZ.

Obrady zajął przewodniczący ŚFZZ di Vittorio. Następnie wygłosił przemówienie powitalne Herbert Warnke, przewodniczący Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych. Stwierdził on m. in. że zwolnienie sesji Rady Generalnej ŚFZZ do Berlina jest dowodem zaufania do niemieckiej klasy robotniczej oraz uznania wielkiej doniosłości obecnej walki robotników niemieckich przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich, przeciwko rozczłonkowaniu ich ojczyzny, o pokój świata.

Po złożeniu pozdrowień delegatom przez przedstawicieli robotników NRD i Niemiec zachodnich zabrał głos sekretarz generalny ŚFZZ Louis Saillant i wygłosił referat o działalności Biura Wykonawczego i Komitetu Wykonawczego ŚFZZ w okresie ubiegłych 12 miesięcy.

Referent zwrócił uwagę na konieczność wzmocnionej walki z propagandą wojenną w krajach kapitalistycznych, posługujących się kłamstwami i oszczerstwami. Kłamstwom — powiedział Louis Saillant — musimy przeciwstawić prawdę i wymowę faktów. Wspaniały rozwój Związku Radzieckiego jest dla robotników całego świata potężnym bodźcem w ich walce.

Prasa radziecka — organizatorem walki o pokój między narodami. Czytajcie czołowe dzienniki i czasopisma radzieckie:

„Prawda”, „Izwestia”, „Trud”, „Bolszewik”, „W zaszczytu Mira”.

Chin Ludowych zmuszeni są przyznać, że Centralny Rząd Ludowy cieszy się jednomyślnym poparciem całego narodu chińskiego i wykonuje w całej pełni władzę państwową na terenie Chin — za wyjątkiem bezprawnie zagrabionej przez USA wyspy Taiwan i kilku innych pomniejszych wysp chińskich.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że decyzja w sprawie reprezentacji Chin w ONZ uległa niedopuszczalnej zwłoce. Brak legalnych przedstawicieli Chin w ONZ nie zapewnia normalnego funkcjonowania zarówno Zgromadzenia Ogólnego, jak i innych organów ONZ. Trudno nie nazwać haniebnym faktem, że w ONZ do tej chwili znajdują się jeszcze „reprezentanci” Czang Kał-szeka, którzy nikogo nie reprezentują, oprócz samych siebie i niewielkiej szajki wypędzonych przez naród chiński, zbankrutowanych reakcjonistów, którzy się schowali na wyspie Taiwan pod ochroną amerykańskich dział — i którzy kontynuują swą zbrodniczą akcję przeciwko narodowi chińskiemu.

Zgromadzenie ogólne, podobnie jak i inne organa ONZ, nie będzie mogło normalnie funkcjonować, dopóki Chińska Republika Ludowa — ogromne państwo o ludności dorównującej prawie czwartej części mieszkańców ku li ziemskiej — nie będzie miała swych legalnych przedstawicieli w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Z drugiej strony, niezwłoczne i pozytywne rozwiązanie problemu reprezentacji Chin i zaproszenie przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej do

(Dalszy ciąg na str. 2).



UTARTYM ŚLADEM...

Ubezpieczenia społeczne w ZSRR

MOSKWA. — Dnia 15 bm. minęła 30 rocznica opublikowania podpisanego przez Lenina dekretu rządu radzieckiego o ubezpieczeniach społecznych.

Prasa radziecka poświęca liczne artykuły tej rocznicy. Dzienniki podkreślają, że państwowe ubezpieczenie społeczne robotników i urzędników w ZSRR stanowi wielką zdobycz Rewolucji Październikowej, jest dobitnym wyrazem troski partii bolszewickiej i rządu radzieckiego o wzrost dobrobytu i ochronę zdrowia obywateli radzieckich.

W ZSRR zrealizowano powszechne ubezpieczenie społeczne wszystkich robotników i urzędników na koszt państwa. Ludność pracująca zwolniona została całkowicie z płacenia składek na cele ubezpieczeń społecznych. Z tytułu ubezpieczeń społecznych robotnicy i urzędnicy otrzymują zasiłki w wypadku tymczasowej niezdolności do pracy, choroby, kalectwa, leczenia itp. Kobiety ciężarne otrzymują w okresie urlopu specjalne zasiłki oraz fundusze na zakupienie po urodzeniu dziecka niezbędnych przedmiotów. W ZSRR wypłacone są emerytury, renty, specjalne renty za wysługę lat itp.

Dziennik „Trud” podkreśla w artykule wstępnym, że radzieckie ubezpieczenia społeczne oparte są na prawdziwie demokratycznych zasadach. Dziennik stwierdza, że doświadczenia ZSRR w organizacji ubezpieczeń społecznych stanowią do skonały przykład dla krajów demokracji ludowej.

Mechanizacja kopalń zwiększa wydobywanie węgla

KATOWICE. — Z każdym miesiącem zwiększa się mechanizacja procesów wydobywania w kopalniach węgla. Jest to wynikiem dostaw maszyn i urządzeń górniczych produkcji krajowej i ze Związku Radzieckiego oraz wynikiem realizacji, podjętych przez inżynierów i techników przemysłu węglowego, zobowiązań, mających na celu racjonalizację i usprawnienie procesów wydobywczych.

Prócz radzieckich kombinatów typu „Donbass” i pierwszego polskiego kombinatu węglowego „KW-57”, wyprodukowanego w oparciu o radziecki dokumentację, w kopalniach naszego przemysłu węglowego pracuje szereg wysokowydajnych maszyn radzieckich.

I tak np. otrzymane ze Związku Radzieckiego lekkie przenośniki grzebiowe typu SKR-11 i RTU-30 usprawniły odstawę urobku ze ścian i przedków nie zmechanizowanych. Ładowarki zgarniające typu S-133 zostały wprowadzone na chodnikach i tzw. zabierkach w celu zmechanizowania tak bardzo pracochłonnego procesu, jakim jest ładowanie urobku.

200 ofiar powodzi we Włoszech

RZYM. Według ostatnich doniesień napływających do Rzymu, następstwa powodzi we Włoszech północnych są coraz groźniejsze.

Pobieżne obliczenia mówią, że podczas ostatnich katastrofalnych burz i powodzi we Włoszech zginęło ogółem 200 osób.

Partie opozycyjne domagają się od rządu skutecznej pomocy powodziannom. Podczas debaty w Izbie Posłów, poseł komunistyczny Pajetta podkreślił, że rząd włoski nie wyasygnował w właściwym czasie środków pieniężnych na roboty ochronne i regulację rzek, co w znacznym stopniu przyczyniło się do powodzi.

aprobuje uchwały ostatniej sesji Światowej Rady Pokoju oraz zawiadania, że w dniach 24 i 25 bm. odbędzie się w Rzymie wielki krajowy zjazd obrońców pokoju poświęcony sprawie rozbrojenia i dalszej walki o pokój.

Komunikat podaje również wiadomości, że do dnia 12 listopada r. 15.046.826 Włochów podpisało Apeli Światowej Rady Pokoju, wzywający do zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami.

ATENY. Dzienniki greckie donoszą o nowych masowych aresztowaniach komunistów, przeprowadzonych przez policję ateńską w nocy z 13 na 14 bm. Według dziennika „Nea”, aresztowano przeszło 100 osób. Jak wynika z wiadomości dziennika „Wradniki”, aresztowania dokonywane były przy współudziale amerykańskiej służby wywiadowczej.



Z obrad Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Na zdjęciu: Minister Spraw Zagranicznych ZSRR Wyszyński i stały delegat ZSRR do ONZ Malik w czasie plenarnego posiedzenia. fot. CAF

Przeciw imperializmowi

Solidarność z Egiptem

manifestują ludy Bliskiego Wschodu
Nowe prowokacje angielskie w rejonie Kanału Sueskiego

PARYŻ. — Jak donoszą, premier egipski Nahas Pasha odczytał w parlamencie mowę tronową.

Wielka Brytania uczyniłaby lepiej — oświadczył premier — gdyby wybrała pokój zamiast przemocy i brutalnej siły. Egipt nie ma żadnych zamiarów agresywnych wobec innych państw, ale broni swej wolności i niezależności.

13 listopada wszyscy pracownicy kairskiego oddziału „Marconi Radio-Telegraph Company” zastrajkowali na znak protestu przeciwko zwolnieniu z pracy sekretarza związku zawodowego Ibrahima Mustafy Ali. Zastrajkowali także pracownicy oddziałów tego towarzystwa w Aleksandrii, Port Saidzie i w innych miastach. Wobec zdecydowanej po-

stawy wszystkich pracowników, dyrekcja musiała z powrotem przyjąć do pracy Ibrahima Mustafę Ali.

Jak donosi prasa egipska, artyleria angielska ostrzelała szpital i domy mieszkalne we wsi Korein. Są znaczne straty. W wyniku terrorystycznego obstrzału, wszyscy mieszkańcy opuścili wieś.

Agencja TASS podaje, że dnia 14 bm. w stolicy Iraku — Bagdadzie — odbył się strajk powszechny i demonstracja na znak solidarności z walką narodu egipskiego.

Również w wielu miastach Palestyny oraz w stolicy Transjordanii — Ammanie odbyły się demonstracje pod hasłem solidarności z narodem egipskim.

Chiny Ludowe muszą zostać członkiem ONZ

(Dokończenie ze str. 1-ej)

zajęcia prawnie należnego im miejsca w ONZ przyczyni się w znacznym stopniu do osłabienia istniejącego w chwili obecnej napięcia, do utrwalenia pokoju na świecie i wzmocnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Dlatego też — oświadczył minister Wyszynski — wzywamy Zgromadzenie Ogólne do odrzucenia wniosku Komisji Ogólnej, sprzecznego z podstawowymi zasadami naszego Zgromadzenia, sprzecznego z Kartą NZ, sprzecznego z interesami pokoju i stanowiącego obelgę dla wielkiego narodu chińskiego.

Po przemówieniu min. Wyszynskiego zabrał głos przedstawiciel Burmy, Myint Thein, który wystąpił przeciwko zaleceniu komisji ogólnej. Mówca domagał się umieszczenia sprawy reprezentacji Chin w ONZ na porządku dziennym, i co więcej, rozpatrzenia jej w pierwszej kolejności.

Przeciwko zaleceniu Komisji Ogólnej oraz za niezwłocznym rozpatrzeniem sprawy reprezentacji Chin w ONZ wypowiedzieli się również szef delegacji polskiej, wiceminister Wierbliński oraz delegatka Czechosłowacji Sekaninowa.

Szef delegacji amerykańskiej Acheson w krótkim przemówieniu, noszącym wszelkie cechy rozkazu, bez przytaczania jakichkolwiek argumentów, zażądał od Zgromadzenia nierozstrzygnięcia sprawy reprezentacji Chin.

Zalecenie Komisji Ogólnej zostało przyjęte głosami bloku amerykańsko-angielskiego, ślepo wykonującego rozkazy Stanów Zjednoczonych. Przeciwnie głosowało jedenaście delegacji przy czterech wstrzymujących się od głosu.

Listy włóknarzy do towarzyszy radzieckich

W związku z Miesiącem pogłębia- nia przyjaźni polsko-radzieckiej włókn- nicy dziesiątków zakładów włókn- niczych w całym kraju wysyłają ser- deczne listy do włóknarzy radzieckich.

Dawny prymityw zastąpiła nowoczesna technika

Cenne tereny naftowe

uzyskałmy dzięki wymianie z ZSRR odcinków terytoriów państwowych

Tereny jakie otrzymaliśmy od ZSRR na podstawie umowy o zamianę odcinków terytoriów państwowych, stanowią, ze względu na znajdujące się tam złoża ropy naftowej, niezmiernie cenne dla naszej gospodarki obszary. Istniejące tam kopalnie pracują pełną parą. Wypo- sażone są one w najnowocześniejsze urządzenia, które pozwalają na wysoki stopień mechanizacji pracy.

Dzięki temu mogliśmy już obecnie dla nowych kopalń opracować miesięczny plan postępu wierceń prawie dwukrotnie większy aniżeli dla kopalń dotąd posiadanych.

Każda z nowych kopalń wyposażona została, przy przekazywaniu nam przez władze radzieckie, w zapas urządzeń i paliw, które pozwolą na wielomiesięczną nieprzerwaną pracę kopalni.

Radzieccy naftowcy zaopatrzyli nas ponadto w zapas świrdrów wiertniczych specjalnego typu tzw. gryzerów, których dotąd nasz przemysł

naftowy nie posiadał. Przekazany nam przez naftowców radzieckich, szczegółowo opracowany plan wierceń na najbliższy okres umożliwi naszym fachowcom już w niedługim czasie przystąpienie do nowych wierceń.

„Inaczej tu było przed wojną — wspomina dawne czasy pracujący przy jednym z szybów pomocnik szybowego Jan Biernacki. Ludzie musieli dochodzić do pracy z odległych wsi, bo któż wówczas myślał o budowie osiedla dla robotników.

Pracowało się tu wówczas też inaczej. Ręce człowiekowi drętwiały od kręcenia szlągą przy wierceniach.

Takich urządzeń, jakie obecnie tu zastałem — choć pracuję w swoim zawodzie kilkanaście lat — jeszcze nie widziałem. Wszystko niemal za człowieka wykonuje maszyna.

Ławiej się pracuje i urobek dzienny jest dużo większy. Dostaliśmy przy tym wygodne mieszkanie. Mamy w nich światło, w osiedlu jest świetlica, ambulatorium i stołówka.

Zgłosiłem się tu na ochotnika, na próbe, ale nie myśl już stąd wyjeżdżać.”

Pracujący w nowych kopalniach naftowych, uzyskali dzięki wyposażeniu kopalń w najnowocześniejsze urządzenia, nie tylko lepsze i łatwiejsze warunki pracy, specjaliści radzieccy przed opuszczeniem terenów nauczyli ich również nowych, wyższych form pracy.

Robotników naszych zapoznano m. in. z radziecką metodą szybkościowych wierceń, która daje blisko trzykrotny wzrost wydajności pracy.

O przodującej technice radzieckiej go kopalnictwa naftowego świadczy fakt, iż naftowcy radzieccy podnieśli wydajność przekazanego nam za

głębia naftowego o 400 proc. w stosunku do wydajności tych terenów w okresie przedwojennym.

„Uzyskanie przez nas tych terenów — mówi dyrektor techniczny zespołu nowych kopalń, Władysław Pikuła — stanowi dla naszej gospodarki niezmiernie cenny nabytek.

Przewidujemy, iż nowe kopalnie dadzą nam 20 proc. naszej dotychczasowej produkcji ropy naftowej.

Ale to jeszcze nie wszystko. Jak można stwierdzić na podstawie map geologicznych, tereny te kryją w sobie bogate złoża ropy dotąd nie eksploatowane. Sądzimy, iż w niedługim już czasie nowy nasz ośrodek kopalnictwa naftowego przewyższy znacznie poziomem produkcji najbardziej wydajne — przez nas dotąd posiadane — ośrodki kopalnictwa naftowego.”

Przekazując nam nowe tereny naftowe, władze radzieckie pozostawiły nam znaczne ilości sprzętu, który umożliwił natychmiastowe podjęcie prac na poszczególnych kopalniach. Mimo, iż umowa tego nie obejmowała, opracowano dla nas plan wierceń na najbliższy kwartał.

Radzieccy specjaliści przeprowadzili badania nowych terenów. Wyniki tych badań umożliwią nam w najbliższym czasie rozpoczęcie nowych prac wiertniczych.

Wykonałi oni również nowy zupełnie szyb produkcyjny, którego eksploatację niebawem rozpoczniemy.

Chociaż umowa tego nie przewidywała, władze radzieckie pozostawiły nam dla naszego przemysłu naftowego wiele cennego sprzętu.

Tak m. in. dla zapewnienia sprawniej pracy poszczególnych kopalń pozostawiono nam ponad 30 pojazdów mechanicznych różnego typu, koniecznych dla ruchu kopalnia- nego. Pozostawiono także trzy ciężkie obrotowe żurawie do wierceń o- raz 40 szt. niezmiernie cennych ur- ządzeń wiertniczych tzw. koronek rdzeniowych.

Jakie to były dwa filmy odpowiedzą Czytelnicy których czekają cenne nagrody

Równocześnie z zakończeniem Festiwalu Filmów Radzieckich zakończył się nasz konkurs filmowy.

Obecnie uczestnicy nadesłali do redakcji „Expressu”, Łódź, ul. Piotrkowska 102a odpowiedzi, o jakie dwa filmy szło w naszym konkursie.

Za trójne odpowiedzi uczestników konkursu czekają 43 nagrody, a mianowicie:

- portfel skórzany,
- torebka damska,
- wieczne pióro,
- 20 abonamentów 10-biletowych do kina,
- 20 książek.

Odpowiedzi należy wpisać do kuponu, który zamieszczamy w numerze dzisiejszym. Termin nadsyłania ich mija 22 bm, a lista nagrodzonych ukaże się w środę, dnia 28 bm.

Katastrofa lotnicza w pobliżu Łodzi

W dniu 15 listopada w pobliżu Łodzi uległ katastrofie samolot pasażerski „Lot”. W katastrofie zginęło 12 pasażerów i 4 osoby załogi.

Nazwiska ofiar katastrofy: Greniewski, Blachnik, Raczek, Krupiec, Weinert, Weinert, Śląski, Wicherski, Michałowski, Groński, Skupljin, Żyk, pierwszy pilot — Buczkowski, drugi pilot — Bakalus, radiotelegrafista — Olesiński i nawigator — Jurgo.

Dla zbadania przyczyn katastrofy Prezydium Rządu powołało specjalną komisję, która natychmiast przystąpiła do pracy.

Codzienna nowelka „Expressu“

Zakopana beczułka

Niko Aroszidze, zsiadłszy z konia, przywiązał go mocno do płotu i skierował się w stronę domu.

Przez otwarte okno słychać było z kuchni szczęki i brzęki: przygotowywano właśnie ucztę na cześć najmłodszego syna gospodarza, Sergiusza, który przyjechał na urlop.

Sam gospodarz, Miko Zurzumian, siedzi w ogrodzie w cieniu drzewa brzoskwiniego. Przed nim stoi na stole karafka z winem oraz taca z orzechami i owocami.

W ręce trzyma starożytną fajkę na długim cybuchu, ponieważ należy do obowiązków Miki wypróbować smak tytoniu, wyhodowanego w okolicznych kołchozach.

Zwinny prawnuczek przysunął drugi stołek, a obaj starcy, przywitawszy się, naleli sobie po szklaneczce wina.

— Myśle, że powinniśmy wydobyc dzisiaj zakopaną beczułkę! — rzekł Niko, a Miko nakreślił laską na piasku jakiś znak.

ku, chcę więc nagrodzić twoją pracę. Z okazji urodzin twojego ósmego syna podaruję ci z moich piwnic beczułkę wina. Zakop ją, niech leży w ziemi tak długo, aż twój syn Sergiusz... — tu książę spojrzął znacząco w stronę swoich gości — stanie się panem tych włości!

Lokaje przytoczyli baryłkę i postawili ją obok Miki. Kiedy goście ujrzeni ją, wybuchnęli głośnym śmiechem. Miko nie wiedział dlaczego, ponieważ beczułka wyglądała jak każda inna, tylko że wypisane na niej były jakieś słowa, które widocznie spowodowały wybuch śmiechu wśród gości.

Jednakże Miko, podobnie jak wszyscy jego sąsiedzi we wsi, nie umiał czytać. Tak więc nie zrozumiał tamtych słów.

Stało się to przed czterdziestoma laty, a od tego czasu zmieniło się wiele. W gruzińskim kraju nie ma już więcej książąt. Ziemia należy do ludu. Dzieci kołchoźników uczą się w szkołach i w akademiach. Miko i Niko nie wiedzą nawet ile chłopców i dziewcząt z ich potomstwa skończyło szkoły średnie i wyższe. Nawet starcy nauczyli się abecadła.

Sergiusz, ósmy syn Miki Zurzumiana, skończył w Moskwie wyższą szkołę, w czasie drugiej wojny światowej walczył na froncie, a teraz został wybrany na przewodniczącego egzekutywy rady okręgowej. Książę Irakli nawet nie przypuszczał, że aż tak bardzo sprawdzi się jego żart. Nie myślał o tym również i Miko Zurzu-

mian wtedy, kiedy zakopywał beczułkę. — Zakopałeś ją w odległości dziesięciu kroków od starego patana — przypomniał teraz Niko Aroszidze — tam też musi ona leżeć.

— Zapomniałeś, że obok patana stoi teraz ferma mleczna — przerwał mu Miko — nie możemy przecież podkopywać się pod dom.

W tej chwili wszedł do ogrodu przewodniczący kołchozu Jerzy.

— Dzień dobry, ojcze Niko! Dzień dobry, ojcze Miko! — pozdrowił z czcią obu starców. — Przyniosłem próbki nowych liści tytoniowych. Orzeknijcie, ojcze Miko, czy opłaci się hodować ten gatunek w naszej okolicy?... A może w związku z dzisiejszą uroczystością przydam wam się na coś?

Opowiedzieli mu historię z beczką wina.

— A nawet ty, towarzyszu przewodniczący, który wszystko wiesz, nie wyczerasz beczki wina spod fermy mlecznej! — dokończył Miko.

Kiedy kładli fundament pod mleczarnię — zaczął Jerzy — natknąłem się na beczułkę. Nie wiedziałem do kogo ona należy, ponieważ jednak sądziłem, że jej właściciel może się kiedyś po nią zgłosić, zakopałem ją w innym miejscu, tuż obok muru.

— Wańka! — krzyknął Miko — osiodłaj konie! Jedziemy tam zaraz.

Kiedy wykopali beczułkę, Miko spożywał.

— Gdzie są herby książęce? Gdzie jest napis, z którego śmiali się goście? To nie jest nasza beczułka! Nie jesteśmy złodziejami, nie chcemy cudzego dobra!



CZYTELNIK P. L. — UL. REYMONTA: — W sprawie wstąpienia do ZMP powinien Pan zgłosić się do miejscowego koła przy zakładzie pracy. Jeżeli zaś Pan nie pracuje — należy zgłosić się do zarządu dzielnicowego ZMP w Rudzie Pabianickiej, ul. Pabianicka nr. 184-86. (Świetlica zakł. im. Armii Ludowej).

A.L.: Nie podaje Pani zakładu pracy, w którym jest zatrudniony mąż Pani i z tego względu nie możemy interweniować. Byłoby wskazane, aby Pani zainteresowała sprawą Komisję Bytową i Radę Kobiet, a nie wątpimy, że spotka się Pani z życzliwymi wskazówkami i pomocą. Przede wszystkim należy skierować męża do Przychodni Przeciwalkoholowej.



SOBOTA, 17 LISTOPADA
13.30 Aud. szkolna dla kl. I i II. 13.55 Aud. szkolna dla kl. III i IV. 14.15 Koncert. 14.30 Aud. dla wychowawczyń przedszkoli. 14.35 Muzyka dla wszystkich. 15.00 Program lokalny. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 16.00 Wszelchnica Radiowa. 16.20 Program lokalny. 17.05 „O książkach polityki międzynarodowej”. 17.15 Program lokalny. 17.45 Radiowy kurs języka rosyjskiego. 18.00 Koncert rozrywkowy. 18.50 Wszelchnica Radiowa. 19.50 Program lokalny. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Przy sobocie po robocie”. 21.25 Wiadomości sportowe. 21.30 Recital Stefana Kampasa. 21.50 Audycja literacka. 22.10 Koncert. 22.50 Muzyka taneczna.

Nocne dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują w Łodzi apteki: ul. Obr. Stalingradu 15, Pabianicka 218, Jaracza 32, Marsz. Stalina 30, Wróblewskiego 54, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Plac Kościelny 8 i al. Kościuszki 48.



Klub Techniki i Racjonalizacji przy zakładach „Rokita” jest jednym z przodujących klubów na Dolnym Śląsku. Racjonalizator i przodownik pracy Paweł Zacharek, osiąga 145 procent normy. Dotychczas ma zatwierdzone 4 wnioski racjonalizatorskie dające 9000 zł oszczędności w skali rocznej.

Kupon „konkursu filmowego“

Pierwsze zdjęcie z filmu _____

Drugie zdjęcie z filmu _____

Imię i nazwisko _____

Adres _____

niał Jerzy — oskarżając go o uszkodzenie dno beczułki i dlatego kazalem przelać wino do innej. Dziś wieczorem będziemy je pili na cześć towarzysza Sergiusza!

Wieczorem, kiedy wszyscy siedzieli już za stołem Jerzy, podniósłszy szklanę, rozpoczął uroczystość.

— Drodzy przyjaciele! Wszyscy z was słyszeli o podarunku, który kiedyś książę Irakli zrobił Mice Zurzumianowi. Wielu z was, a przede wszystkim wy, ojcze Miko i wy ojcze Niko, zastanawialiście się nieraz nad tym, dlaczego widok tej beczułki kazał tak bardzo serdecznie śmiać się gościom księcia. Znalazłem przypadkowo baryłkę podczas kopania fundamentów fermy mlecznej i odczytałem na niej taki napis: „Nie przedaj syn chłopca rządźć będzie tym krajem, aż woda w tej beczułce zamieni się w wino!” Tak, drodzy przyjaciele, w beczułce była tylko woda!

— Jakto? — zdziwił się Miko, trzymając w ręce szklanę. — Czyżby woda zamieniała się rzeczywistość w wino?

— Nie ma żadnych cudów! — przerwał starymu przyjacielowi Niko. — Jerzy nie chciał cię zamartwić i dlatego pierwszą beczułkę zamienił na inną: z winem.

— Tak też było w istocie! — uśmiechnął się przewodniczący kołchozu. Nie potrzeba nam żadnych cudów, skoro sami jesteśmy panami swojego losu i kowalami swojego szczęścia. Kiedyś wymyślał nas i wysyłał książę Irakli, ale przed trzydziestoma czterema laty śmiech zamarał mu w gardle. A my teraz pijemy za zdrowie naszego ludu, za zdrowie tego, kto śmieje się ostatni!

(Tłum. C.)



WACEK: — Spójrz, jaką dziwną zabawę wymyślił ci chłopcy!

WICEK: — Przede wszystkim to nie jest zabawa, gdy ktoś się nad kimś zęca, a po wtóre oni na pewno tego sami nie wymyślili!

CHŁOPIEC I: — Może już będzie dość? Przecież powróć wrzyna mi się w ciało...

CHŁOPIEC II: — Nie szkodzi. Musimy wiernie odtworzyć obraz tego co się dzieło w książce...

WICEK: — Piękna książeczka, nie ma co... Amerykański autor uczy dzieci zbrodniczych czynów. I pomyśleć, że taką truciznę chcieliby zaszczyć naszej młodzieży! A oto skutki! Wszystko wiernie według zbrodniczego wzoru!

WACEK: — A skąd wzięli tę szmire? WICEK: — Skąd? Z prywatnej wypożyczalni. Tyle już o tym pisano, a wciąż jeszcze w wypożyczalniach tych pokutują książki o demoralizującej treści. Trzeba je wymieść!

Pod ostrym kątem

Ja mam czas...

Raz po raz wpadają do redakcji zaafektowani Czytelnicy. Spieszmy im się, obawiają się, że nie zdążą, bo to przecież termin oddawania poświadczonych zgłoszeń na bony już się kończy.

Akcja ta przebiega w Łodzi na ogół sprawnie. Zdarzają się jednak wyjątki. Oto jeden z nich.

— Na ul. Mieczkiewicza nr 19 — zał. się Czytelnicy — osoba, prowadząca meldunki, stempluje formularze na bony w zółwym tempie, żąda, aby każdy stawił się osobiście, a wszystko trwa do nieskończoności...

Czy rzeczywiście każdy musi się stawić osobiście?

Jak nas informuje kierownik oddziału meldunkowego w Urzędzie Ewidencji Ludności, któremu podlegają prowadzący meldunki, wystarczy, że ktoś z rodziny przyjdzie ostemplować formularze dla swoich domowników. Jednocześnie wyjaśnia nam Wydział Handlu, że mogą to uczynić również komitety domowe dla wszystkich lokatorów, byleby przedstawiły legitymacje czy dowody osobiste zainteresowanych.

Czy zawsze jednak winą leży po stronie prowadzącego meldunki?

Utarł się u nas szkodliwy zwyczaj załatwiania wszystkiego dosłownie w ostatniej chwili. Ze sprawą ostemplowania formularzy było tak samo. W niedzielę prowadzący meldunki przez cały dzień byli do dyspozycji, ale mało kto tego dnia się zgłosił. A przecież trudno wymagać od osoby, prowadzącej meldunki, aby później, w ciągu jednego dnia ostemplowała kilka tysięcy formularzy!

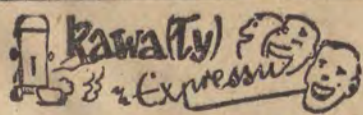
Dlatego też nie możemy spełnić próśb naszych Czytelników o interwencję, gdyż byłaby ona w tej sprawie bezpodstawną. Jeżeli ktoś z powodu własnej opieszałości ma teraz kłopoty — niech wyciągnie z tego naukę na przyszłość.

Przypominamy, że PIĄTEK, dn. 16 bm. (godz. 18-ta), jest ostatnim dniem poświadczania zgłoszeń na bony mięsno-tłuszczowe.

Jeszcze kilka słów o komitetach blokowych. Nie wszyscy przewodniczący zainteresowali się dostatecznie tą ważną akcją. Niektóre komitety blokowe stanęły jednak na wysokości zadania. Przykładem tego może służyć blok nr 406.

Przewodniczący tego komitetu, ob. Kazimierz Amanowicz, w poczuciu swej społecznej roli, okazał jak najdalej idącą pomoc ob. prowadzącej meldunki przy ul. Srebrzyńskiej nr 75. Powitali to z wdzięcznością wszyscy zainteresowani lokatorzy tego bloku, którzy zostali załatwieni sprawnie i szybko.

Niech inni wezmą z tego przykład.



W tramwaju ścisł. Jakis tegi jegomosc zwraca sie do swego sasida:

— Taką młodzieży mamy teraz, panie szanowny... Cóż to dla nich znaczy starzec, czy kobieta? Były tylko samemu usiąść!...

— Bardzo przepraszam — odzywa się ktoś z boku — ale sam widziałem przed chwilą, jak ten młody student ustąpił panu miejsca...

— To coż z tego! — oburza się grubas. — Ale moja żona nadal stoi!

- przed wojną epidemie zbierały żniwo
• dziś tylko sporadyczne zachorowania

Zwalczyliśmy choroby dzięki energicznej akcji profilaktycznej

Pamiętamy, jak to było przed wojną na jesieni w Łodzi. Epidemia tyfusu brzuszno szalała. Szpitale nie mogły pomieścić wszystkich chorych. W Radogoszczu ustawiano las baraków dla chorych na tyfus. I tak powtarzało się to co roku. Przedwzrzesniowe władze sanacyjne nie mogły sobie dać rady z epidemiami, które przerzadzały szeregi ludności.

Mieszkańcy okolic Podkarpacia pamiętają wioski, w których prawie cała ludność miała plamy na ciele i dziwnie rzadkie włosy. Mało kto wiedział co było tego powodem. Chorzy chłopcy chodzili do miejscowych znachorów i babek, pili jakieś zioła, smarowali ciało zajęczym tłuszczem, dusili się w dymie, oka-

żani przez znachorów i... nie nie pomagalo.

Sanacyjne władze Polskiej przedwzrzesniowej malo interesowaly sie zagadnieniami epidemiologicznymi. Totez ogniska chorob zakaźnych, jak tyfus plamisty, brzuszny itp., nie wygasaly, zbierajac rokrocznie cbfite żniwa. Wprawdzie istniały przy zarządach miejskich oddziały sanitarne, jednak miały one bardzo ograniczony zasięg działania. Poza tym jak można było mówić wtedy o należytej walce z epidemiami, gdy np. na Bałutach w Łodzi w je dnej izbie mieszkało nieraz po 12 a nawet 15 osób!

Zaraz po zakończeniu działań wojennych rząd Polski Ludowej podjął energiczną walkę z choro-

bami zakaźnymi, mogącymi spowodować epidemie. Zarządzono masowe szczepienia ochronne przeciwko durowi brzuszno, błonicy i ospie.

Walka z epidemiami ma obecnie bardzo szeroki zasięg. Wystarczy po wiedzieć, że Stacja Sanitarно - Epidemiologiczna w Łodzi przez swe sekcje — epidemiologiczną, higieny komunalnej, higieny żywienia, higieny szkolnej i higieny pracy — ma wgląd we wszystkie dziedziny naszego życia.

Szczególną opieką na odcinku walki z chorobami zakaźnymi otacza się dzieci. W żłobkach i przed szkołami odbywają się częste kontrole lekarskie, oprócz tego każde dziecko przyjmowane do przedszkola czy żłobka poddawane jest ścisłemu badaniu. Dziecko podejrzane o chorobę zakaźną izoluje się natych miast od otoczenia przez skierowa nie go do szpitala.

Celem zaostrzenia walki o zdrowie ludności Stacja Sanitar no - Epidemiologiczna w Łodzi zakłada obecnie dokładne kartoteki wszystkich źródeł czerpania wody, zakładów spożywczych, oraz kartoteki nosicieli duru brzuszno i duru rzekomych tzn. osób, które chorowały kiedyś na dur.

Dzięki sporządzeniu dokładnych kartotek ewentualnych źródeł chorób zakaźnych, Stacja San. - Epid. będzie mogła prowadzić stałą i systematyczną kontrolę mającą na celu zapobieżenie możliwościom epide mii.

Dowodem tego jak wielki nacisk kładą władze Polskiej Ludowej na walkę z epidemiami jest budowa na terenie Łodzi nowoczesnego laboratorium bakteriologicznego, które będzie zajmowało się wszelkimi analizami mającymi związek z akcją profilaktyczną.

Z dumą więc możemy stwierdzić, że dzięki stałej i nieubłaganej walce z wszelkiego rodzaju chorobami zakaźnymi, epidemie — kłeska społeczna Polski przedwzrzesniowej — należą obecnie do przeszłości, która już nigdy nie wróci. (U)

Wystawa gazetek ściennych ZMP, harcerstwa i SP

W Zarządzie Łódzkim Związku Młodzieży Polskiej czynna jest wystawa gazetek ściennych ZMP, harcerstwa i P.O. „SP”.

Wystawę, która otwarta będzie do dnia 21 listopada, zwiedzać można w godzinach od 14-ej do 20-ej.

Sukienki z „supremy”, kurtki futrzane, swetry...

Praktyczna i ładna odzież zaspokoi wymagania ludzi pracy

Poszczególne działy przemysłu lekiego rozpoczęły już lub rozpoczyna w najbliższym czasie produkcję nowych, estetycznych i dostosowanych do możliwości i potrzeb świata pracy — sukienek, płaszczy, bluzek, swetrów, ubranek dziecięcych, wszelkiego rodzaju obuwia, torebek, teczek, bielizny itp.

Wśród nowych modeli, które ujrzymy na rynku, znajduje się wiele sukienek z wełny 30- lub 60-procentowej. Odnaczają się one prostym i efektywnym krojem oraz trafnym doбором kolorów. Te same cechy posiada kilkanaście modeli sukienek ze sztucznego jedwabiu i kretonu, przeznaczonych na przyszły sezon letni.

Do sprzedaży wprowadza się też wiele gatunków bluzek damskich, swetrów, garsonek i blazerów. Przemysł dziewiarski wyprodukował sukienki, spódniczki, bluzki, garsonki itp. wyroby, wykonane z niezwykle efektownej dzianiny zwanej „suprema”. Działania ta, produkowana już przez nasz przemysł, może być wykonana zarówno z wełny jak i bawełny. W odróżnieniu od innych wyrobów tego rodzaju, może ona być cięta i sprzedawana na metry.

Na rynku ukażą się także nowe modele damskich i męskich płaszczy zimowych, wiosennych i letnich. Są one efektowne, a równocześnie proste w kroju i nadają się do masowej produkcji. Podobnymi cechami odznaczają się kurtki futrzane, wykonane ze skór cielęcych i królików chińskich. Kurtki te ukażą się w sprzedaży już w najbliższych dniach.

Na specjalnym pokazie w Warszawie zademonstrowano również wiele ubranek dziecięcych — letnie i zimowe kombinезony, składające się ze spodenek i bluzy, stroje marynarskie itp.

Prócz tego pokaz obejmował wiele nowych modeli obuwia damskiego, wykonane przeważnie z różnych kolorów zamszu, a także kilka modeli torebek damskich, teczek skóra-

nych oraz koszul, kapeluszy i bielizny.

Zarówno nowe wzory materiałów, z których wykonano modele, jak i krój większości z nich, spotkał się z pozytywną oceną uczestników pokazu.

Odbiór bonów mięsno-tłuszczowych od 17 do 20 bm. w/g ustalonych terminów

Wydział Handlu przy Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi zawiadamia, iż wydawanie bonów mięsno-tłuszczowych na miesiąc grudzień rb. odbywać się będzie od dnia 17 do 20 listopada we właściwych terytorialnie oddziałach handlu przydzium dzielnicowych rad narodowych ściśle według ustalonych terminów.

1. Usposzczelnione zakłady pracy i instytucje, zatrudniające od 200 do 1.000 pracowników — w dniach 17, 19, 20 listopada rb., godz. 9—13-ej.

2. Usposzczelnione zakłady pracy i instytucje, zatrudniające od 1—200 pracowników — w dniach 17, 19, 20 listopada rb., godz. 14—19-ej.

3. Wszystkie prywatne zakłady pracy (dla pracowników najemnych nie będących członkami rodzin właścicieli) — 18. listopada (niedziela), godz. 9—17-ej.

4. Zakłady pracy i instytucje zatrudniające ponad 1.000 pracowników odbiorą bony w Wydziale Handlu ul. Roosevelta 15 w dniach 17, 19, 20 listopada rb., godz. 9—18-ej.

5. Osoby uprawnione do indywidualnego odbioru bonów (np. rodziny pracowników zatrudnionych w innych miastach) pobiorą bony przy ul. Piotrkowskiej nr 92 (w końcu podwórza) dnia 18 listopada (niedziela) godz. 9—18-ej.

Niestosujący się do ustalonych wyżej terminów oraz porządku odbioru bonów nie będą załatwiani.

Studentki polskie studiuja w ZSRR



Młodzież polska, studiuja w ZSRR, zawarła przyjaźń z radzieckimi kolegami i z każdym dnem zacieśnia bardziej te przyjazne stosunki. Na zdjęciu: dwie nierozdzielne przyjaciółki, studentki Państwowego Uniwersytetu Moskiewskiego — Polka Janina Saflan (po prawej) i Ada Czinkina. fot. CAF.

PISTKA NASI CZYTELNICY

Jesteśmy wdzięczni...

— Obywatelu Redaktorze! Tą drogą wyrażamy podziękowanie kierownikowi obsługi technicznej Elekrowni Łódzkiej ob. Roszkowskiemu i kontrolerowi ob. Waszczykowski za bardzo szybkie załatwienie naszej prośby w sprawie dostarczenia energii elektrycznej na klatki schodowe i numer milicyjny.

Dziękujemy również kierownikowi oraz pracownikom III Rejonu Zarządu Nieruchomości za szybkie przyście z pomocą w otrzymaniu materiału in-

— Już się skończyły nasze troski, o których donosiliśmy „Expressowi”. Przewodniczący Kom. Domowego Przejazd 73 (—) Marian Kornacki

Dobrana paczka chuliganów i złodzieje

staną przed sądem

Wacław Poieć, Leonard Poieć, Kazimierz Zwoliński, Władysław Kaniński, Henryk Redzikowski i Mirosław Stegliński — to awanturnicy, którzy grasowali w okolicy ul. Wróblewskiego. W dniu 27 sierpnia br. pobili dotkliwie Henryka Rutę, który zaccpepony przez nich nie chciał im podać ręki.

Inna znów szajka chuliganów, do której należeli: Władysław Kowalczyk, Czesław Fita, Ryszard Majgofer i Marian Dominiak, będzie odpowiadać za udział w bójkę, której ofiarą padł Władysław Kucharski. Młodzi awanturnicy byli uzbrojeni w noże i butelki.

Poza tym przed sądem stanie w tych dniach zgrana paczka złodziei: Henryk Kowara, jego brat Marian i Franciszek Kowalski. Ukradli oni z ZPB im. Dywizji Kościuszkowskiej sztukę welwetu, lecz materiał wyniesiony już poza obręb zakładu, został im odebrany przez Milicję. (E)

Piłkarze Bastyi mistrzami Węgier Walka o tytuł w CSR jeszcze trwa

Rozgrywki I ligi węgierskiej zbliżają się już ku końcowi. Wprawdzie piłkarzom węgierskim pozostało jeszcze do rozegrania kilka spotkań, to jednak nie będą one miały wpływu na inne ukształtowanie się czoła tabeli.

Dzięki temu tytuł tegorocznego mistrza I węgierskiej ligi piłkarskiej zdobyła drużyna Bastya, która prowadzi przed zeszłorocznym mistrzem — Honvedem — różnicą 8 pkt. Bastya ma na swym koncie 43 pkt., a Honved 35.

W Czechosłowacji natomiast o tytuł mistrzowski zadecyduje nadchodząca niedziela. Na razie pierwsze miejsce zajmują Koszyce — 32 pkt. przed Spartą — 31 pkt.

Francuscy „weterani” poradzili sobie z reprezentacją Szwecji

Reprezentacja tenisowa Szwecji, jadąc na międzystrefowy mecz o puchar Davisa do Australii, rozegrała „po drodze” spotkanie z reprezentacją Francji.

W ostatniej wystąpił 53-letni Borotra, 50-letni Destremau i nieco młodszy Cochet. Pierwszy pokonał Blomquista 6:3, 8:6, drugi — Davidsona 6:2, 6:3, a para Borotra — Cochet pokonała parę szwedzką Bergelin — Davidson 9:7, 6:1.

TEATRY

Nowy — nieczynny
WOJSKA POLSKIEGO — „Zemsta”, 15
Powszechny — „Ożenek z posagiem”
godz. 19.00.
Mały — „Papsy”, 19.30
Muzyczny — „Czardaszką”, 19.15
Płocko — „Gulliver w krainie Illiputów” — 17.
Arlekin — „Złota rybka” — 17.

KINA

BAJKA — Samotny żagiel — 18, 20
BALTYK — Chiński cyrk — 14.30, 16.30,
18.30, 20.30
GDYNIA — Program naukowo-oświatowy — 16, 17, 18, 19, 20, 21
MŁODA GWARDIA (dla młodzieży) — Dzieci ulicy — 16, 18, 20
MUZA — Pogromca atamana — 18, 20
POLONIA — Kawaler Złotej Gwiazdy — 16, 18, 20
PRZEDWIOSNIE — Swiniarka i pastuch — 18, 20
REKORD — Na odsiecz Carycyna — 18, 20
ROBOTNIK — Chłopak z naszego miasta — 17, 19
ROMA — Wolga, Wolga — 18, 20
SOJUSZ (Nowe Żołno) — Bitwa Stalinogradska II — 19
STYLOWY — Małżeństwo Katarzyny — 18, 20
SWIT — Zwycięzcy przestworzy — 18, 20
TATRY — Słub z przeskodami — 16, 18, 20
WISLA — Bajka o rybaku i rybce — 16.30, 18.30, 20.30
WŁÓKNIARZ — nieczynny
WOLNOŚĆ — Błękitne miecze — 16, 18.15, 20.30
ZACHĘTA — Cyrk — 18, 20

Przekonywująca wymowa liczb

Zdobywanie SPO w Łodzi

nie wygląda wcale różowo ledynie zrzeszenia związkowe nie zawiodły

Bardzo interesująco wygląda zestawienie danych, dotyczących zdobywania odznak SPO na gruncie łódzkiem.

Od dawna już sygnalizowano, że poszczególne zrzeszenia sportowe na terenie Łodzi wzięły się solidnie do pracy w dziedzinie SPO i że wyniki tej ożywionej działalności stają się z każdym dniem coraz bardziej widoczne.

W sygnałach tych nie było przesady. Istotnie, postęp dało się zauważyć. Końcowym efektem było przekroczenie wyznaczonego rocznego limitu w niektórych zrzeszeniach jeszcze przed upływem terminu. Przypierzmy się zestawieniu. Pierwsze szeregi liczb oznaczają limit roczny, drugie zaś — ilość zdobytych do tej pory odznak:

Budowlani	235	—	495
Kolejarz	70	—	91
Ogniwo	1.000	—	1.593
Spójnia	915	—	386
Stal	467	—	370
Unia	466	—	241
Włóknierz	2.578	—	3.289
Gluchoniemi	0	—	20

A więc tylko trzy zrzeszenia nie wykonały dotąd planu. Musimy podkreślić owe „dotąd”, bowiem Spójnia, Stal i Unia nie znajdują się w sytuacji, która by zagrażała niewykonaniem rocznego planu. Do końca roku jest jeszcze sporo czasu, a ponieważ w części członków tych zrzeszeń pozostało do zdobycia odznaki po jednej lub po dwie konkurencje, przeto nie stoi na przeszkodzie, aby roczny limit nawet przekroczyć.

Pływacy polscy przygotowują się do wielkiej batalii

Decyzja sekcji sportu pływackiego GKKF od 2 grudnia br. rozpoczyna się zawody pływackie o Puchar Miast, które trwać będą do 16 lutego 1952 r.

W turnieju tym wezmą udział na stępujące ośrodki: Kraków, Katowice (łącznie z Zabrzem), Bytom (łącznie z Gliwicami), Warszawa, Łódź, Wrocław, Poznań, Gdańsk (łącznie z Bydgoszczą) i Szczecin.

Ośrodki te podzielono na grupy, w których rozgrywki przeprowadzone będą systemem każdy z każdym (mecze i rewanz). Zwycięzcy grup spotkają się w finale, który odbędzie się 16 lutego 1952 r.

Łódź znalazła się w drugiej grupie z pływakami Warszawy i Wrocławia. Swoją pierwszy mecz stoczą łodzianie 2 grudnia w Wrocławiu w Łodzi.

A więc, można powiedzieć, sytuacja w zrzeszeniach sportowych związków zawodowych — zupełnie dobra. W skali ogólnolódzkiej jednak sprawa nie przedstawia się tak różowo. Bo oto okazuje się, że mimo tak intensywnych prac zrzeszeń sportowych — Łódź nie wykonała do tej pory — co wydaje się bardzo prawdopodobne — nie wykona do końca roku swego limitu. Jak to jest możliwe? — zapytałby ktoś. Przecież z tego zestawienia wynika, że do tej pory wszystkie zrzeszenia

Dynamo czy Gwardia? Transmisja meczu o godz. 13.45

Dzisiejszy mecz piłkarski Gwardia — Dynamo Tbilisi rozpocznie się o godz. 13-ej. Druga połowa tego spotkania będzie transmitowana w II programie Polskiego Radia od godz. 13.45.

ALBANIA — SPARTAK 1:1 Zaszczytny wynik jednostki gospodarzy

Goszczący w Albanii zespół moskiewskiego Spartaka rozegrał w Tiranie ostatnie spotkanie z piłkarską reprezentacją Albanii. Mecz zakończył się zaszczytnym dla Albańczyków wynikiem 1:1.

Defilada motocyklistów, złożenie wieńców i „Motocross”

Motocykliści łódzcy kończą już sezon. W niedzielę 18 bm. odbędzie się jego uroczyste zamknięcie. Imprezę tę postanowiono związać z obchodzoną obecnie „Miesiącem oryżajki polsko-radzieckiej”.

Wszyscy zawodnicy zbiórą się o godz. 9 na Placu Niepodległości, skąd Piotrkowska, przez Plac Wolności i Próchnika pojadą do Parku Poniatowskiego dla złożenia wieńców pod Pomnikiem Wdzięczności. Jednocześnie delegacje złożą wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza i na mogile zasłużonego mistrza sportu — T. Kołeczka.

O godz. 13.30 natomiast odbędzie się na terenie „rudzkich gór” (Ruda Pabianicka) impreza pod nazwą „Motocross”. Będzie ona dostępna dla widzów ze względu na zamknięty charakter wysięgu (okrążenia o łącznej długości 150 km.).



Tylko koszykarze Łodzi wygrali z Warszawą

W sali MDK został rozegrany wczoraj czwórmecz w piłce ręcznej Warszawa — Łódź, zakończony zwycięstwem Warszawy 3:1.

Warszawa wygrała oba mecze w piłce siatkowej (kobiety 2:1, mężczyźni 2:0) oraz mecz koszykówki kobiet (87:33).

Punkt dla Łodzi zdobyli mężczyźni w meczu koszykówki, który stał na stosunkowo dobrym poziomie, wygrywając 53:49.

Gdy sędzia usunie zawodnika z boiska...

Prezydium sekcji piłki nożnej i hokeja na lodzie GKKF powzięło na jednym z ostatnich posiedzeń uchwałę,

odnoszącą się do drużyn I i II ligi, na podstawie której zawodnik usunięty z boiska przez sędziego prowadzącego zawody, zostaje automatycznie zawieszony do czasu przeprowadzenia dochodzenia.

Uchwałę tę prezydium łódzkiej i wojewódzkiej sekcji piłki nożnej i hokeja na lodzie postanowiło rozciągnąć również na drużyny klasy wojewódzkiej, powiatowej i młodzieżowej.

Turniej miast w szermierce

W dniach 17 — 18 bm. odbędzie się w Krakowie szermierczy turniej miast, w którym wezmą udział reprezentacje Warszawy, Katowic, Łodzi, Wrocławia, Poznania, Szczecina, Gdańska i Krakowa. Zawody rozegrane zostaną we florecie kobiet, florecie mężczyzn, szabli i szpadzie.

Centrala Spożywcza Hurtownia w Pabianicach, ul. Wspólna Nr 3, telefon 181 podaje do ogólnej wiadomości, że stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 r. wszelkie zażalenia i odwołania są załatwiane w poniedziałki każdego tygodnia w godz. od 8 do 10 przez kierownika hurtowni lub jego zastępcę. 768

Pracownicy poszukiwani

Księgowego-bilansiste, starszych księgowych ze znajomością jednolitego planu kont handlowych, kontystów zatrudnionych w Centrali Zaopatrzenia Rolnictwa w Łodzi, ul. Sienkiewicza 75-77. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział kadr. 802

butelkę „Black and White”.

— Panu na imię Ryszard, tak? — Rudi położył rękę na ramieniu młodzieńca i powiedział do redaktora: — tu masz namacalny dowód prawdy, o której ci opowiadałem.

A była to taka prawda: przed dwoma tygodniami zaczęła Rudiego na dworcu w Bonn, w siedzibie rządu zachodnio-niemieckiego, młoda dziewczyna, namawiając go do kupna nożyków do golania. Ujęty jej skromnym wyglądem, który — jak przyznawał chętnie — w niczym nie pomniejszał urody dziewczyny, zainteresował się proponowanymi nożykami.

Dziewczyna otworzyła teczkę i zaczęła wygrzebywać z jej dna małe pudełeczka. Zmuszona była przy tym prosić Rudiego, by zechciał potrzymać przez chwilę książkę, które wypełniały całkowicie teczkę. Uczynił to z całą gotowością, przy czym zapytał dziewczynę, co znaczy ten bagaż.

Opowiedziała, że jest studentką medycyny, zmuszoną zarobkować na utrzymanie sprzedając żyłetek i inne drobnej galanterii, gdyż nie może otrzymać żadnego stypendium, a o posadzie ani marzyć. Wskazała przy tym na przeciwległy chod

nik — mój brat chodził na politechnikę, ale i on musiał wrócić do Berlina do Bonn i zająć się handlem ulicznym. — Rudi zabrał ze sobą oboje rodzeństwo do kawiarni i tam wysłuchał tysiąca szczegółów z życia studium młodzieży zachodnio-niemieckiej. Szczegóły te powtórzył przy jacielowi z młodych lat, redaktorowi najpopularniejszego pisma Berlina zachodniego, „Świata”. Jakob Bergessen słuchał z uwagą i uśmiechał się sceptycznie. Wierzył bardziej Rudemu niż parze studenckiej. Rudi mając adres młodych, przestał studentowi pieniądze, z propozycją przyjazdu do Berlina.

Redaktor Bergessen przypatrywał się teraz spod zmrużonych powiek studentowi. Robił przy tym wrażenie znużonego i śpiącego. Splecione na brzuchu krótkie, pokryte żółtymi plamami palce kręciły wolnego młynka.

Rudi zniecierpliwził się.

— O czym myślisz, Jakob? Czemu milczysz?

Redaktor spojrział na niego przeciągle.

— Powiedz mi, Rudi, co ciebie ta cała sprawa obchodzi?

(D.c.n.)

JAN-KUDCZAB



Wiosenny Kostium
DITTY REINGLASS



41)

— Nie daj się, kotku, podrap go — rzucił Rudi, — ale przedtem podaj łapkę temu panu — wskazał na młodzieńca — to pan... Lo... ho... nie dam rady, musi mi pan pomóc.

— Lahorzynski — młody zarumienił się.

— No tak, panu łatwiej, pan uczy się tego dwadzieścia kilka lat, a ja jestem początkujący. Ta pani, to gwiazda „Tabarinnu”, słynna Kathi, zwana przez nas kotką, a ten pan, to redaktor „Świata”, słynny Jakob Bergessen. Siadajmy. Teraz opowiedz mi, kotku..

— Dałeś na siebie długo czekać — przerwał mi redaktor.

— Kotek przyrzekł mi ukoić swoją niecierpliwość.

— No tak — dziewczyna wydeła usta, — ale on mi tylko dokucza, nic więcej.

— Odrzuć dokucza — śmiał się redaktor — po prostu uważam, że Anita ładniejsza od niej..

— i że ja trzęsę się w tańcu!

— Ależ kotku, — pocieszył ją Rudi — to stary cynik i znany fuszer. Nie ma pojęcia o urodzie kotków. Ale teraz przepros nas na chwileczkę, zapewne masz wnet występ i musisz się do niego przygotować. Co dzisiaj tańczysz?

— Walca angielskiego z figurami.

— To ślicznie. Zatańcz i przyjdź do nas, dobrze?

— Dobrze, ale obroń mnie przed tym cynikiem!

Rozsiadł się wygodnie i Rudi zamówił